

PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

# *Solidarność w ZG Rudna ma nowy sztandar*



## Szkolenia

**Szkolenie: Księgowość podstawowej jednostki organizacyjnej Związku**



11 – 12 grudnia br. członkowie Solidarności z organizacji w: Nadleśnictwie Przemków, w KGHM Polska Miedź S.A. Centrala w Lubinie, w KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Zakłady Górnicze „Rudna”, w KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Zakład Hydrotechniczny w Rudnej, w Mercus Logistyka Sp. z o.o., w Służbie Zdrowia w Złotorzy uczestniczyli w szkoleniu Księgowość podstawowej jednostki organizacyjnej Związku. Program szkolenia obejmował takie zagadnienia jak m.in.: sporządzanie planu budżetu oraz sprawozdania finansowego składającego się z rachunku wyników, bilansu i informacji dodatkowej, a także prowadzenie dokumentacji księgowej.

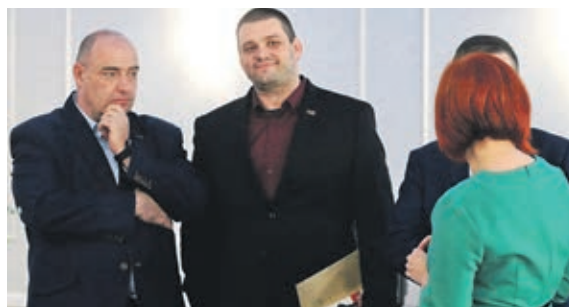
Szkolenie przeprowadzili Lidia Marszałek – księgowa Regionu, Aneta Mazur sekretarz Zarządu Regionu oraz Sebastian Derkacz II zastępca przewodniczącego i skarbnik Zarządu Regionu.

**Szkolenie: Księgowość podstawowej jednostki organizacyjnej Związku**



W dniach 4-5 grudnia br. członkowie Solidarności z organizacji w: Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Legnicy, Adler Pelzer Poland S.A., KGHM Metraco S.A., Lear Corporation Poland II Sp. z o.o. Oddział w Legnickim Polu, Spreadshirt Manufacturing Polska Sp. z o.o. w Legnicy, Oświaty w Głogowie, Nadleśnictwa Chocianów, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lubinie, Energetyki Sp. z o.o. w Lubinie, Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych CUPRUM, ZUKITP Sp. z o.o. w Chocianowie, Powiatowego Urzędu Pracy w Złotorzy, w PKP CARGO S.A. Legnica Dolnośląski Zakład Spółki we Wrocławiu i Viessmann Technika Grzewcza Sp. z o.o. w Legnicy uczestniczyli w szkoleniu Księgowość podstawowej jednostki organizacyjnej Związku. Program szkolenia obejmował takie zagadnienia jak m.in.: sporządzanie planu budżetu oraz sprawozdania finansowego składającego się z rachunku wyników, bilansu i informacji dodatkowej, a także prowadzenie dokumentacji księgowej. Szkolenie przeprowadzili Lidia Marszałek – księgowa Regionu, Aneta Mazur sekretarz Zarządu Regionu oraz Sebastian Derkacz II zastępca przewodniczącego i skarbnik Zarządu Regionu.

# Regionalne spotkanie opłatkowe



**Blisko stu pięćdziesięciu związkowców uczestniczyło w corocznym spotkaniu opłatkowym. Ludzie Solidarności spotkali się w Hotelu Sękowski. Spotkanie swoją obecnością zaszczylili ksiądz Marian Kopko oraz ksiądz Ryszard Wołowski.**

## Sąd oddalił zażalenie Viessmanna

15 grudnia 2023 r. Sąd Okręgowy w Legnicy postanowił oddalić zażalenie firmy Viessmann Technika Grzewcza sp. z o.o. na decyzję sądu z dnia 10 października 2023 roku i zasądzić od strony pozwanej na rzecz powoda (Mariusza Kwietniewskiego) koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniomym. Tym samym sąd prawomocnie orzekł, że działacz szczególnie chroniony w trybie ustawy o związkach zawodowych bez względu na argumentację pracodawcy zasługuje na ochronę polegającą na zabezpieczeniu roszczenia i nakazanie pracodawcy zatrudnienia przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Viessmann Technika Grzewcza Sp. z o.o. w Legnicy do czasu prawomocnego zakończenia sprawy.

Przypomnijmy: 2 października 2023 r. Mariuszowi Kwietniewskiemu – przewodniczącemu Tymczasowej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Viessmann Technika Grzewcza Sp. z o.o. w Legnicy – doręczona została decyzja o rozwiązaniu z nim bez wypowiedzenia umowy o pracę, co jest złamaniem ustawy o związkach zawodowych.



Na wstępie przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” Bartosz Budziak powitał wszystkich zebranych i podziękował związkowcom za pracę w mijającym roku na rzecz NSZZ „Solidarność”. Księża odmówili modlitwę i pobłogosławili opłatki, którymi podzielili się uczestnicy spotkania.

Oprawę muzyczną zapewnił Daniel Dziuda organista z legnickiej Katedry.

## Nowa organizacja związkowa w Kolejach Dolnośląskich

5 grudnia 2023 roku powstała nowa Organizacja Zakładowa NSZZ Solidarność w Kolejach Dolnośląskich S.A. Pracownicy, którzy założyli związek wybrali Tymczasową Komisję Zakładową NSZZ Solidarność w składzie:

**Piotr Wanagiel** – przewodniczący TKZ,  
**Aneta Jaworska** – zastępca przewodniczącego TKZ, skarbnik TKZ,  
**Wojciech Rozmus** – sekretarz TKZ.

Tymczasowa Komisja Zakładowa będzie pełniła swoje obowiązki do czasu wyboru władz statutowych.



## Szkolenia

**Szkolenie. Od konfliktu do porozumienia z pracodawcą**



7-8 grudnia br. w siedzibie Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” odbyło się szkolenie „Od konfliktu do porozumienia z pracodawcą”. Warsztaty poprowadziła Maria Kościńska z Działu Szkoleń Komisji Krajowej.

W szkoleniu uczestniczyli członkowie organizacji w: KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Zakłady Górnicze „Rudna” i Oddział Zakłady Wzbogacania Rud w Polkowicach, Viessmann Technika Grzewcza Sp. z o.o. w Legnicy, Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Głogowie, Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Legnicy, Poczcie Polskiej w Legnicy, Energetyce Sp. z o.o. w Lubinie, Nadleśnictwie Przemków, Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lubinie, MERCUS Logistyka Sp. z o.o. oraz Leadec Sp. z o.o. w Gliwicach Oddział Polkowice. Celem szkolenia było nabycie umiejętności w rozwiązywaniu problemów i sporów w miejscu pracy. Uczestnicy zapoznali się z zasadami komunikacji w sytuacjach konfliktowych, jak osiągnąć konsensus i podpisać porozumienie z pracodawcą oraz jakie działania podjąć w przypadku braku porozumienia. Maryla Kościńska przedstawiła istotę oraz prawne podejście do sporów zbiorowych z pracodawcą, postępowanie oraz znaczenie mediacji w sporze zbiorowym. W trakcie warsztatów uczestnicy zapoznali się z przykładami zawieranych ustaleń, porozumień i protokołów rozbieżności.

**Od konfliktu do porozumienia z pracodawcą**

8-9 stycznia br. w siedzibie Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” odbyło się szkolenie „Od konfliktu do porozumienia z pracodawcą”. Warsztaty poprowadziła Maria Kościńska z Działu Szkoleń Komisji Krajowej.

Celem szkolenia było nabycie umiejętności w rozwiązywaniu problemów i sporów w miejscu pracy. W szkoleniu uczestniczyli członkowie organizacji w: Pol-Miedź Trans Sp. z o.o., Lear Corporation Poland II Sp. z o.o. Oddział w Legnickim Polu, Adler Pelzer Poland S.A., KGHM Zanam S.A., KGHM Polska Miedź S.A. Centrala w Lubinie, KGHM Metraco S.A., ZUKITP Sp. z o.o. w Chocianowie, Towarzystwie Ubezpieczeń Wzajemnych CUPRUM oraz z członkowie organizacji Pracowników Oświaty i Wychowania nr 1 i nr 2 w Legnicy i Pracowników Oświaty i Wychowania w Lubinie. Uczestnicy zapoznali się z zasadami komunikacji w sytuacjach konfliktowych, jak osiągnąć konsensus i podpisać porozumienie z pracodawcą oraz jakie działania podjąć w przypadku braku porozumienia. Maria Kościńska przedstawiła istotę oraz prawne podejście do sporów zbiorowych z pracodawcą, postępowanie w sporze zbiorowym oraz znaczenie mediacji. W trakcie warsztatów uczestnicy zapoznali się z przykładami zawieranych ustaleń, porozumień i protokołów rozbieżności.

# Zmiany w prawie pracy, które weszły w Nowy Rok

**Od Nowego Roku weszło w prawie kilka istotnych zmian, które mają na celu poprawę sytuacji pracowników, szczególnie tych najgorzej wynagradzanych.**

Część z wchodzących w życie z Nowym Rokiem rozwiązań to zmiany będące bezpośrednią konsekwencją podpisanego w czerwcu tego roku porozumienia pomiędzy Solidarnością a rządem Mateusza Morawieckiego w Stalowej Woli.

## Minimalna w górę

Pracownicy zarabiający płacę minimalną powitają Nowy Rok ze znacznym wzrostem pensji. Ci, którzy dotąd mieli na umowie 3600 zł brutto, od 1 stycznia 2024 roku będą zarabiać 4 242 zł (minimalna stawka godzinowa wzrosła zaś do 27,70 zł), a od 1 lipca – 4 300 zł (minimalna stawka godzinowa – 28,10 zł).

To dobra informacja nie tylko dla osób zarabiających najmniej. Na podstawie płacy minimalnej

ustala się szereg innych świadczeń, o czym przypominał ostatnio m.in. portal PTT.pl. W związku ze wzrostem płacy minimalnej podwyższe ulegną również m.in. odprawy z tytułu rozwiązania stosunku pracy w ramach zwolnienia grupowego, (jej wysokość nie może przekroczyć piętnastokrotności minimalnego wynagrodzenia), odszkodowania dla pracownika, wobec którego stosowany był mobbing lub odszkodowania za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu czy dodatki za pracę w godzinach nadliczbowych.

## Płaca minimalna już bez dodatków

I jeszcze jedna dobra informacja: od 1 stycznia 2024 r. z płacy minimalnej wyłączony zostanie dodatek za pracę w warunkach szkodliwych i pracę o szczególnym charakterze. Obok wyłączonych wcześniej dodatków za pracę nocną i stażowego wyżej wymieniony jest ostatnim, który był wliczany do płacy minimalnej. W czerwcu szacowano, że rozwiązanie to obejmie ok. 50 procent osób pracujących za minimalne wynagrodzenie, a dodatkowa roczna korzyść dla pracowników wyniesie ok. 42 mln zł.

– W tym porozumieniu wyrzucamy [z płacy minimalnej – przyp. red.] ostatnią podwiazkę, czyli pracę w warunkach niebezpiecznych i szkodliwych. Bo przecież to jest dodatek dla

pracownika za to, że pracuje w warunkach ciężkich i niebezpiecznych. I nie powinno to być wliczane w minimalne wynagrodzenie. Rząd przychylił się do naszej propozycji – mówił przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda na temat tej zmiany w czerwcu – do wyłączenia kolejnych dodatków z płacy minimalnej doprowadziła bowiem Solidarność. Od 1 stycznia 2017 roku z płacy minimalnej został wyłączony dodatek za pracę w porze nocnej, natomiast od stycznia 2020 roku wyłączono z niej zaś dodatek stażowy.

– Po raz pierwszy od 1991 roku centrala związkowa podpisuje porozumienie z rządem i nie dotyczy ono tylko spraw stricte jednej branży. To bardzo ważne, że pochyliliśmy się jako Solidarność wspólnie z panem Premierem i rządem nad problemami ludzi, którzy mają ich dzisiaj najwięcej – mówił wówczas Piotr Duda.

## Emerytury pomostowe

Kolejną zmianą wynikającą z porozumienia w Stalowej Woli, która wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2024 roku, jest uchylene wygaszającego charakteru emerytur pomostowych dla pracowników wykonujących pracę w warunkach szkodliwych i o szczególnym charakterze.

– Osoby, które rozpoczęły pracę po 1 stycznia 1999 roku, a pracowały czy to w warunkach

szkodliwych dla zdrowia, szczególnie uciążliwych, czy w warunkach szczególnego obciążenia fizycznego albo psychofizycznego – wykonywały pracę w takich zawodach jak chociażby górnik, hutnik, rybak lub osoba sprawująca opiekę w domu opieki społecznej nad osobami dotkniętymi chorobami psychicznymi albo ratownik medyczny czy inne osoby wykonujące zawód o takich właśnie cechach – osoby [...], które mają określony staż pracy i ukończyły: kobieta 55 lat, a mężczyzna 60 lat, będą mogli przejść dzięki tej ustawie na emeryturę pomostową – mówił, podpisując nowelizację w sierpniu tego roku, prezydent Andrzej Duda. Dodał, że ustawa przywraca sprawiedliwość społeczną.

„Emerytury pomostowe pozwolą na wypłacanie świadczenia do momentu uzyskania prawa do emerytury lub osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Z tej możliwości będą korzystać pracownicy, którzy wykonywali pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Dotyczy to np. zatrudnionych w górnictwie, energetyce, ale także nauczycieli pracujących w ośrodkach szkolno-wychowawczych czy członków zespołów ratownictwa medycznego” – pisała w ubiegłym roku Teresa Wójcik. Aby otrzymać świadczenie, pracownicy będą musieli spełniać warunki dotyczące m.in. odpowiednich okresów odprowadzania składek na ubezpieczenie.

A jeśli mowa o emeryturach, Solidarność oczekuje, że w 2024 roku politycy poważnie zajmą się obywatelskim projektem w sprawie emerytur stażowych, który złożyła w Sejmie w 2021 roku.

## Odlczenie składki na rzecz związków zawodowych

W wyniku porozumienia w Stalowej Woli zmieniono także przepisy dotyczące rocznego limitu odliczenia od dochodu składek członkowskich na rzecz związków zawodowych. Od 1 stycznia 2024 r. limit ten zostanie zwiększony z 500 zł do 840 zł. Zdaniem inicjatorów z Solidarności zmiana limitu to kolejny krok zrównujący w uprawnieniach organizacje związków zawodowych z organizacjami pracodawców.

Razem ze zmianami, które weszły w życie już w ubiegłym roku, działania zainicjowane przez NSZZ „Solidarność” lub w które Związek aktywnie się włączał, będą miały ogromny wpływ na to, jak będzie w tym roku wyglądał rynek pracy, a przede wszystkim pozycja pracownika w Polsce. O tym, czy ten rok przyniesie kolejne korzystne zmiany, przekonamy się w ciągu najbliższych miesięcy.

Tekst pochodzi z 1 (1823) numeru „Tygodnika Solidarność”

## Wygrana NSZZ „Solidarność” za zwolnienie dyscyplinarne za alkohol

**Wynik badania trzeźwości, który nie wynosi i nie prowadzi do stężenia we krwi 0,2 ‰ alkoholu, nie jest podstawą do rozwiązania stosunku pracy**

W jednym z ostatnich prawomocnych wyroków Sąd uwzględnił odwołanie pracownika od oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu z nim umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym i przywrócił pracownika do pracy.

W analizowanej przez Sąd sprawie, pracownik stawiał się do pracy na I zmianę. Podczas próby wejścia do zakładu pracy został przebadany przez pracownika ochrony na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przy użyciu urządzenia diodowego. Po badaniu na urządzeniu zapaliła się czerwona dioda. Pracownika skierowano na badanie alkokotestem, pierwsze badanie – przeprowadzone kilka minut przed rozpoczęciem dnia pracy wykazało 0,2016 ‰ alkoholu, kolejne przeprowadzone po upływie 15 minut wykazało 0,1449 ‰ alkoholu. Po kilku minutach badanie ponowił patrol policji, badanie wykazało 0,105 ‰ alkoholu.

Pracodawca rozwiązał z pracownikiem umowę o pracę w try-

bie dyscyplinarnym wskazując jako przyczynę zakończenia stosunku pracy próbę wejścia na teren zakładu pracy z zamiarem podjęcia pracy po spożyciu alkoholu.

Sąd uznał, że zwolnienie pracownika było nieuzasadnione i pracownik nie naruszył żadnych podstawowych obowiązków pracowniczych. W uzasadnieniu są przywołał art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, zgodnie z którym stan po użyciu alkoholu zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do stężenia we krwi od 0,2 ‰ do 0,5 ‰ alkoholu albo obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> natomiast stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do stężenia we krwi powyżej 0,5 ‰ alkoholu albo obecności w wydychanym powietrzu powyżej 0,25 mg alkoholu w 1 dm<sup>3</sup>. Sąd wskazał, że przepis tej ustawy uzależnia negatywne skutki związane z pozostawianiem pracownika w stanie po użyciu alkoholu, od tego czy wynik badania go mieści się w/w przedziale lub



też wprawdzie jest niższy jednak zawartość alkoholu w organizmie badanego sukcesywnie wzrasta.

Uzasadniając wyrok Sąd wskazał, że w przypadku powoda tylko pierwszy wynik badania wykonany przez pracownika ochrony wskazywał na stan po użyciu alkoholu i przekroczenie to było nieznaczne, a ponadto badanie to zostało wykonane przed rozpoczęciem dnia pracy

– Kolejne pomiary wskazywały, że poziom alkoholu w organizmie powoda sukcesywnie spadał, a zatem z prawdopodobieństwem, graniczącym z pewnością można przyjąć, że w momencie rozpoczęcia pracy, gdyby powoda do niej dopuszczono, nie znajdowałby się on w stanie po użyciu alkoholu.

W analizowanym stanie faktycznym pracodawca wskazywał, że w obowiązującym u pracodaw-

cy w dacie zdarzenia regulaminie pracy niedopuszczalne było stawienie się do pracy przez pracownika, w którego organizmie znajdowała się chociażby minimalna ilość alkoholu ze względu na przepisy bhp, chroniące życie i zdrowie pracowników. Zdaniem Sądu przepisy te, jako mające charakter wewnętrzny, nie stanowią przepisów nadrzędnych nad prawem powszechnie obowiązującym

rangi ustawowej. W ocenie Sądu przepisy wewnętrzne pracodawcy nie mogą być mniej korzystne niż wyżej wskazane przepisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Zdaniem Sądu powód nie może być także gorzej traktowany niż inny pracownik chociażby kierowca, któremu przepisy pozwalają na prowadzenie samochodu w przypadku, gdy w jego organizmie znajduje się niewielka ilość alkoholu, która nie przekracza lub nie prowadzi do stężenia przekraczającego 0,2 ‰ alkoholu albo obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg w 1 dm<sup>3</sup>.

Sąd uznał zatem, że stężenie alkoholu nie mieszczące się w ramach powyższych stanów nie uprawnia pracodawcy zarówno do odsunięcia pracownika od pracy, jak również zastosowania przepisów o pracowniczej odpowiedzialności porządkowej, a w szczególności do dyscyplinarnego zwolnienia pracownika. W konsekwencji Sąd przywrócił pracownika do pracy.

Z górnictwem pozdrowieniem  
Za Komisję Zakładową  
Przewodniczący NSZZ „Solidarność”  
w KGHM Polska Miedź S.A.  
O/ZG Polkowice Sieroszowice  
Bogusław Szarek

# Wprowadzenie relikwii

## bł. ks. Jerzego Popiełuszki i poświęcenie sztandaru

Podczas uroczystej Mszy św. w kościele Matki Bożej Łaskawej i św. Sebastiana w Polkowicach, sprawowanej przez bpa Piotra Wawrzynka zostały wprowadzone relikwie bł.ks. Jerzego Popiełuszki oraz poświęcono nowy sztandar „Solidarności” ZG Rudna. Poprzedni sztandar decyzją Związku został przekazany do tutejszego kościoła.



**M**sza św. sprawowana była w 42. rocznicę pacyfikacji ZG Rudna. Także w kościele został umieszczony obraz bł. ks. Jerzego namalowany przez wrocławskiego artystę malarza Krzysztofa Annusewicza.

Msza św. była sprawowana w ornatie Solidarności Zagłębia Miedziowego. Kościół św. Sebastiana jest kościołem miejskim, kościołem patrona miasta, a historię Polkowicz tworzy walka Soli-

darności i górników w obronie Ojczyzny, wiary, godności i honoru.

Relikwiarz do ołtarza przyniosła delegacja NSZZ „Solidarność z ZG Rudna: Marcin Kaczanowski przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” w ZG Rudna, Mariusz Piastowski zastępca przewodniczącego w ZG Rudna oraz Franciszek Syposz emeryt.

W uroczystościach uczestniczyli: Bartosz Budziak – prze-

wodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”, Bogusław Szarek przewodniczący Krajowej Sekcji Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”, Józef Czyczerski były przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” w ZG Rudna oraz wielu innych gości. Uczestniczyły również poczty sztandarowe: Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”, Energetyki oraz Zanamu.

## Szarek: Nie ma szans, nadal będziemy płacili podatek



Bogusław Szarek napisał w imieniu Krajowej Sekcji Górnictwa Rud Miedzi NSZZ Solidarność pismo do nowego ministra aktywów państwowych Borysa Budki. Proponuje mu współpracę w rozwiązywaniu problemów KGHM oraz wnosi o zmniejszenie podatku od niektórych kopalni, który zubaża Polską Miedź. List napisał kilka dni temu. Poinformował także nowego wiceministra odpowiedzialnego za sprawy KGHM, którym jest teraz członek z naszego regionu – Robert Kropiwnicki z PO z Legnicy. Bogusław Szarek mówi, że poczeka trzy tygodnie na odpowiedź. Potem pojedzie z paroma ludźmi do Warszawy, bo sprawa jest poważna.

– Już widziałem, budżet państwa, wygląda jak wygląda. Nie ma szans, nadal będziemy płacić ten podatek, słono. Politycy jednak tylko dużo gadali, a nic nie zrobili – uważa związkowiec, który jest także przedstawicielem załogi w radzie nadzorczej KGHM Polska Miedź.

Po pierwsze podatek od niektórych kopalni, który obciąża tylko tę jedną firmę w Polsce: KGHM Polska Miedź.

– Podatek od miedzi i srebra każdego roku pozbawia spółkę miliardów złotych, które powinny pójść na niezbędne inwestycje – przypomniał, że podatek ten został wprowadzony w 2012 roku przez rząd Donalda Tuska, a zgodnie z obietnicą rządzących po nim polityków PiS – miał zostać zlikwidowany.

– Jego funkcjonowanie rzutuje także na wysokość nagrody rocznej dla pracowników, ponieważ drastycznie obniża wysokość wyniku finansowego netto – poinformował ministra. Drugą kwestią – niejako powiązaną z podatkiem, jest brak inwestycji w postaci m.in. drażnienia nowych szybów.

– Już dziś powinno funkcjonować kilka dodatkowych szybów wentylacyjnych – zaalarmował ministra, że przez brak takich inwestycji i co za tym idzie odpowiedniej wentylacji pod ziemię coraz częściej występują przypadki omdlenia i odwodnienia wśród górników.

Jako trzecią poruszył kwestię wypływania dużej ilości słonej wody z górotworu. Uważa, że choć podjęto wiele działań w kwestii zablokowania wypływu, odprowadzenia go i skierowania słonej wody do Odry, to jednak problem wciąż pozostaje nierozwiązany. Decyzje powinny zapaść już dawno.

– Apeluję o rozpoczęcie współpracy na partnerskich warunkach oraz postrzeganie przedstawicieli największego związku zawodowego w KGHM Polska Miedź jako znających od podszewki problematykę – zaoferował także pomoc przy zarządzaniu i rozwiązywaniu zaistniałych problemów.

– Jesteśmy gotowi na spotkanie z panem i paną współpracownikami – napisał, że także na rozmowy o polityce kadrowej.

Bogusław Szarek czeka na odpowiedź. Część z tych spraw była poruszana także podczas ostatniego protestu i rozmów związków zawodowych z zarządem KGHM.

źródło: MyGlogow.pl

# Protest związkowców. Buczenie, gwizdki i petardy pod siedzibą KGHM

Ponad 200 związkowców, głównie z NSZZ „Solidarność” ZG Rudna i Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Dołowych przy ZG Rudna, pojawiło się dzisiaj przed bramą spółki KGHM. Górnicy domagali się od zarządu Polskiej Miedzi m.in. poprawy warunków pracy pod ziemią, dobrowolnej pracy w weekendy, jasnych kryteriów przyznawania premii kwartalnych.



Pikietyujących dziś pod siedzibą Centrali związkowców wspierali koledzy z innych organizacji Solidarności z Regionu oraz Związku Zawodowego „Niezależni”. Manifestujący mieli wyraźny przekaz dla władz miedziovej spółki.

– Już dawno myśleliśmy o zorganizowaniu takiej manifestacji. Jesteśmy zbulwersowani tym wszystkim, co się dzieje. Pracownicy pracują ciężiej, więcej, wydajniej a zarabiają mniej. I nie ma światełka tunelu na poprawę tej sytuacji. Głównym, naszym pierwszym postula-



tem to propozycja zmiany w zapisach układu zbiorowego pracy, które będą gwarantowały przyzwolitą wypłatę nagrody z zysków dla wszystkich pracowników naszej firmy – mówił przed rozpoczęciem pikiety Piotr Trempała, przewodniczący Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Dołowych przy ZG Rudna.

Związkowcy domagali się także poprawy warunków klimatycznych pracy pod ziemią.

– Nie chcemy być zmuszani do pracy w weekendy, chcemy jasnych kryteriów przyznawania premii kwartalnych, żądamy powołania specjalnej komisji do zbadania sprawy przetwarzania danych osobowych i przywrócenia do pracy zwolnionych dyrektorów kopalni – wyliczał Marcin Kaczanowski, przewodniczący NSZZ Solidarność przy ZG Rudna.

Delegacja protestujących spotkała się z przedstawicielami Centrali KGHM wręczając petycję z żądaniem.

– Przekazaliśmy petycję. Dowiedzieliśmy się, że zarząd firmy będzie w siedzibie KGHM w piątek. Liczymy wtedy na spotkanie, czekamy na odpowiedź. Do tego czasu proszę, abyście szanowali swoje zdrowie i rodziny. Idą święta, dlatego wykorzystajcie weekend na spędzenie go w gronie rodziny – powiedział do zebranych kolegów szef Miedziovej Solidarności przy ZG Rudna.

Manifestacja miała charakter pokojowy, nie doszło do żadnych incydentów, po godzinie związkowcy rozeszli się do domów.



# INTERNOWANI cz.1



## PRZYGOTOWANIA

Podczas, gdy od sierpnia 1980 roku społeczeństwo polskie odzyskiwało swoje poczucie podmiotowości i wartości własnej, władze PRL przygotowywały plany pacyfikacji Ruchu „Solidarności”.

Początkowo były to pomysły dezintegracji politycznej, skłócenia i pozbawienia poparcia społecznego, a co za tym idzie, marginalizacji Związku.

Jednak później zapadła decyzja o siłowym rozwiązaniu i pozbawieniu Ruchu jak najwyższych jednostek. Zapadły decyzje o internowaniach. Operacja, którą miano przeprowadzić w całym kraju uzyskała kryptonim „Jodła”.

## OŚRODKI

Na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie ośrodki odosobnienia ulokowane były we Wrocławiu, Głogowie, Strzelcach Opolskich

czy Kamiennej Górze-były to prosto zakłady karne.

## DECYZJE

I. Decyzje o tym, kto na danym terenie ma być internowany, podejmowali komendanci wojewódzcy MO.

Sporządzane wnioski zapewne przygotowywane były jeszcze przed tymi decyzjami, ponieważ zdarzało się, że kobiety dostawały decyzje wypełniane w rodzaju męskim.

Najczęściej podawanymi przez Komendy Wojewódzkie powodami było: zorganizowanie działalności groźnej dla bezpieczeństwa państwa albo przeciwko aparatowi państwowemu, podstawom ustroju PRL, wywoływanie niepokojów społecznych, naruszanie obowiązującego porządku prawnego.

W KW MO Legnica internowani mogli-pozostawieni na wolności-„sprawować czynności organizatorskie w powodowaniu niepokojów społecznych”.



Zdarzało się, że wnioski były prosto produkowane hurtowo i we wszystkich wpisywano to samo.

W obrębie jurysdykcji legnickiej KW zdecydowano o zatrzymaniu 39 osób, z czego 27 osadzono w komendzie w wojewódzkiej w Legnicy, 8 w komendzie miejskiej w Głogowie, a po 2 osoby w komendach w Jaworze i Złotoryi.

Wiadomo, że zasadniczo aresztowania zakończono do końca 1981 roku. Niemniej proces aresztowań miał miejsce prawie w całym roku następnym. Zdarzało się także, że wypuszczeni z więzień aresztowani byli ponownie po kilku tygodniach lub miesiącach wolności.

Uzasadniano to tym, że dana osoba nie podejmowała pracy, ale za to nawiązywała kontakty, które mogły zagrozić -naturalnie-bezpieczeństwu i obronności kraju.

## METODY

II. Do zadania przeznaczono 78 funkcjonariuszy SB, 39 milicjantów i 20 zomowców.

Miano również wykorzystać 20 samochodów służbowych i 18 prywatnych- fiatów 125p, 126p oraz trabanty i wołgi.

Podjęto decyzje o obstawianiu wejść, wyjść ewakuacyjnych, wyjść na dachy, balkony.

Jeśli obawiano się, że aresztowany ma umiejętności obronne lub np. psa, funkcjonariuszy wyposażono

żano w kajdanki, miotacze gazowe, pałki.

Początkowo planowano, że aresztowania dokona się poprzez wywołanie z zakładu pracy pod różnymi pretekstami lub oficjalne wezwanie na komendę.

Jednak zrezygnowano z tych ustaleń, ponieważ stan wojenny został wprowadzony z soboty na niedzielę, a więc w nocy i dzień wolny od pracy, dlatego funkcjonariusze udawali się pod wskazane adresy domowe przyszłych aresztowanych.

Od aresztowań odstępowano rzadko i stan zdrowia nie był właściwie żadnym argumentem. Aresztowano również osoby chore, na zwolnieniu lekarskim.

## PRZEBIEG

Pierwsze aresztowania miały miejsce już po godzinie 12.00

czekano, robiąc (znany z czasów okupacji) tzw. „kocioł”

W wyniku błędnych danych adresowych funkcjonariusze demolowali mieszkania postronnie.

„Po przyjeździe funkcjonariuszy pod dom osoby przeznaczonej do internowania, z powodu złe umiejscowionej tabliczki z numerem trafili oni do jego sąsiada, który, zachowując zdrowy rozsądek zdecydowanie zaprzeczył aby w okolicy mieszkał ktoś o podanym nazwisku.”

W okresie późniejszym, w roku 1982 pozwalano sobie na aresztowania w miejscu pracy, sklepie na ulicy.

W czerwcu 1982 roku aresztowano Jana Hutnego, na oczach komisji habilitacyjnej, bronił on właśnie swej pracy habilitacyjnej.

We wrześniu funkcjonariusze wyciągnęli ze sklepu niepełnoletniego Dariusza Rybkę z Lubina.

Przetrzymano go na komendzie, pobito, a potem wypuszczono, po to tylko, aby ponownie aresztować go tym razem w domu ojca, przetrzymać w KW MO w Legnicy trzy dni, a potem wysłać go do ośrodka odosobnienia.

Często zdarzało się, że umieszczano aresztowanych w celach z przestępcami pospolitymi, także z wysokimi wyrokami. Takie działania „zmiękczające” przynosiły niewielkie efekty ponieważ więźniowie polityczni byli szanowani przez innych więźniów, „Solidarność nawet wśród więźniów kryminalistów miała duży kredyt zaufania i sympatii”

## KIM BYLI?

Badacze podają, że największe grupy aresztowanych, internowanych to mężczyźni w wieku 25-35 lat i nieco starsze kobiety.

Oczywiście z każdym rodzajem wykształcenia od podstawowego i średniego po wyższe.

„Z pewnością błędem popełnionym przez władze rozmieszczenie w ośrodkach odosobnienia osób reprezentujących różne kręgi społeczne. W niemalże wszystkich placówkach znajdowali się zarówno inteligenci jak robotnicy i chłopi.

Zaowocowało to późniejszymi powiązaniem w tym konspiracyjnym i dało świetne rezultaty w przyszłości”

Agnieszka Rurak-Żeleźny,  
fot. Mirosław Frąckowski (Obóz internowania w Nysie)

Bartłomiej Perlak, *Internowani na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie*, IPN, Wrocław-Warszawa, 2017



# Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego

**27 grudnia obchodzimy święto państwowe – Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Święto upamiętniające zwycięski zryw Polaków przeciwko Niemcom z lat 1918–1919, wypadu w rocznicę wybuchu insurekcji. Na cmentarzu w Legnicy pochowanych jest blisko 40 powstańców. O groby powstańców dbają uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Legnicy im. Powstańców Wielkopolskich.**

## Święto państwowe

„W hołdzie bohaterom – uczestnikom narodowego zrywu z lat 1918–1919, którzy wyzwolili Wielkopolskę spod panowania niemieckiego i przyłączyli ją do odrodzonej Rzeczypospolitej” – głosi preambuła ustawy, w której kolejne artykuły mówią o ustanowieniu 27 grudnia Narodowym Dniem Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego świętem państwowym.

Ustawa, która była inicjatywą ustawodawczą prezydenta, stanowiła odpowiedź na głosy przedstawicieli społeczności, działaczy patriotycznych oraz władz samorządowych z Wielkopolski. Z pomysłem ustanowienia święta państwowego wyszły wspólnie: Wielkopolskie Muzeum Niepodległości, Fundacja Zakłady Kórnickie, Muzeum Narodowe w Poznaniu, poznański oddział Instytutu Pamięci Narodowej, Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918–1919 oraz Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski.

Sejm przyjął ustawę ustanawiającą nowe święto państwowe 1 października 2021 r., a 28 października jednogłośnie poparł ją Senat. Natomiast 23 listopada w historycznym miejscu, czyli w dawnym poznańskim Hotelu Bazar, w którym tuż przed wybuchem Powstania Wielkopolskiego zamieszkał, przybywszy wtedy

do Poznania, Ignacy Jan Paderewski, prezydent RP Andrzej Duda podpisał ustawę. „Cieszę się ogromnie, że święto to od tego roku wpisze się na trwałe do oficjalnego kalendarza Rzeczypospolitej” – mówił prezydent podczas podpisania ustawy. Jak wówczas podkreślił, „to jest pewien akt swoistej, dziejowej – może to bardzo wielkie słowo – ale po prostu sprawiedliwości wobec Powstania Wielkopolskiego jako niesłychanie ważnego czynu zbrojnego tamtego czasu”.

„Przede wszystkim jest to oddanie hołdu naszym bohaterskim przodkom. Ich zasługi są ogromne – w trakcie powstania i po powstaniu, podczas powstań śląskich, wojny polsko-bolszewickiej. Rola naszych bohaterów w odbudowie ojczyzny odradzającej się po tylu latach zaborów jest oczywista i bezsporna” – powiedział PAP Tadeusz Musiał, prezes Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918–1919. „Drugi cel, który nam przyświecał i realizację którego ustanowienie święta zdecydowanie przybliżyła, to upowszechnienie wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim i o znaczeniu tego powstania w historii odradzającego się kraju. Ta wiedza, poza Wielkopolską, województwem kujawsko-pomorskim i województwem lubuskim nie jest, mówiąc dyplomatycznie, powszechna” – dodał.

## „Przyjazd Paderewskiego uruchomił serię wydarzeń”

Powstanie Wielkopolskie wybuchło 27 grudnia 1918 r. w Poznaniu. Bezpośrednią jego przyczyną była wizyta w tym mieście wybitnego pianisty, męża stanu Ignacego Jana Paderewskiego. Jego przyjazd 26 grudnia był okazją do zorganizowania manifestacji patriotycznej. Następnego dnia Polacy gromadzili się pod budynkiem Hotelu Bazar. Niemcy zorganizowali kontr pochód, a jego uczestnicy zniszczyli po drodze siedzibę Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej – legalnej polskiej władzy państwowej, uznanej przez Polski Sejm Dzielnicowy. „Przyjazd Paderewskiego uruchomił serię wydarzeń, których nie można już było kontrolować. Poza tym w Wielkopolsce nie stacjonowały silne jednostki niemieckie. W 1918 r. ta prowincja znajdowała się daleko od linii frontu. Polscy powstańcy w początkach zrywu musieli się zmierzyć ze stosunkowo słabym przeciwnikiem” – mówił dr hab. Piotr Szlanta w wywiadzie udzielonym PAP w 2018 r. W gotowości bojowej czekały polskie oddziały Służby Straży i Bezpieczeństwa oraz Straży Ludowej. Przed godz. 17 sytuacja wymknęła się spod kontroli. Padł pierwszy strzał – wybuchło powstanie.

Początkowo Naczelna Rada Ludowa prowadziła z Niemcami rozmowy o zachowaniu spokoju. Ostatecznie jednak nominowała na tymczasowego dowódcę powstania Stanisława Taczaka.

W pierwszym okresie walk powstańczych, do końca roku, Polakom udało się zdobyć większą część Poznania. Ostatecznie miasto zostało wyzwolone 6 stycznia 1919 r., kiedy to przejęto lotnisko Ławica. W polskie ręce wpadło kilkadziesiąt samolotów. Do połowy stycznia wyzwolono większą część Wielkopolski. Pod koniec stycznia Niemcy rozpoczęli ofensywę na

froncie północnym, a w połowie lutego przenieśli siedzibę naczelnego dowództwa do Kołobrzegu, co miało świadczyć o planach ofensywnych przeciwko Wielkopolsce.

Powstańcom wielkopolskim w sukurs na czas przyszli alianci zachodni, którzy w lutym 1919 r. wymusili na władzach niemieckich powstrzymanie się od podejmowania działań ofensywnych przeciw powstańcom. Wyznaczono wówczas linię demarkacyjną, która rozdzieliła jednostki polskie i niemieckie.

Zdobyte powstańców potwierdził rozejm w Trewirze podpisany między Niemcami a państwami Ententy 16 lutego. W myśl jego ustaleń front wielkopolski został uznany za front walki państw sprzymierzonych. Ostateczne zwycięstwo przypieczętował podpisany 28 czerwca 1919 r. traktat wersalski, w którego wyniku do Polski powróciła – z wyjątkiem skrawków – prawie cała Wielkopolska. Powstanie zakończyło się sukcesem.

## „Powstanie było naprawdę potrzebne przy kształtowaniu granic Polski”

„Wielkopolski nie była dla państw Ententy kwestią tak kontrowersyjną jak przynależność państwową Górnego Śląska. Ziemie te były postrzegane jako jednoznacznie polskie. Stanowisko to wspierali liczni obecni na konferencji geografowie i etnografowie. Dyskutowana mogła być jedynie przynależność państwowa zachodnich i północno-wschodnich krańców tej prowincji, zamieszkałych przez zwarte grupy ludności niemieckiej” – wskazał dr hab. Piotr Szlanta.

„Powstanie było naprawdę potrzebne przy kształtowaniu granic Polski. Nie miało mocy sprawczej w myśl

prawa międzynarodowego, było jedynie wyrazem woli społeczeństwa polskiego, które mieszkało na tym obszarze. Była to forma demonstracji, wskazania mocarstwu zachodnim, jakie są nastroje, jakie są punkty widzenia mieszkańców zaboru pruskiego” – mówił w wywiadzie udzielonym PAP w 2018 r. dr Marek Rezler, współautor i współredaktor „Encyklopedii Powstania Wielkopolskiego 1918–1919”. Badacz zastrzegł jednak, że decyzja ostateczna należała do mocarstw sojuszników zgromadzonych na konferencji pokojowej w Paryżu. „Gdyby jednak do powstania nie doszło, najprawdopodobniej zostałyby na tych ziemiach ogłoszone plebiscyty, który skutkowałby tym, że wiele powiatów Wielkopolski nie weszłoby w granice Rzeczypospolitej. Był to rezultat bardzo intensywnej polityki osiedleńczej prowadzonej przez Niemcy na przełomie XIX i XX w. Gdyby ogłoszono plebiscyt, wtedy do Polski na pewno nie przynależałyby takie miasta jak Leszno czy Rawicz – były one niemal całkowicie zgermanizowane” – zaznaczył dr Rezler. (PAP)

Autor: PAP, oprac. Robert Wąsik Źródło: PAP



# „W obronie Solidarności” – konferencja popularno-naukowa

„W obronie Solidarności” – konferencja popularno-naukowa pod takim tytułem odbyła się dziś w Przystanku Historia IPN Legnica. Wydarzenie w 42. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce zorganizował wrocławski IPN. Zgromadzeni goście, w tym uczniowie z legnickich szkół wysłuchali dwóch referatów dot. daty 13 grudnia 1981 roku oraz protestów w województwie legnickim w pierwszych dniach stanu wojennego.



Warto dodać, że największy dolnośląski górniczy protest stanu wojennego miał miejsce w Zakładach Górniczych „Rudna” w Polkowicach 14-17 grudnia 1981 roku. Wykłady prelegentów okraszone zostały materiałami wideo, w tym właśnie dokumentem pt. Rudna- grudzień 1981 r.

Ostatnim punktem wydarzenia była prezentacja „Encyklopedii Solidarności” tom 5 i uroczyste wrę-

czenie publikacji bohaterom biografii i haseł. Pełną listę uhonorowanych znajdziecie Państwo stronie <https://wroclaw.ipn.gov.pl/>

Biogramy osób z Zagłębia Miedziowego znajdujące się w piątym tomie: Tomasz Dziurzyński, Roman Gorzkowski, Władysław Grocki, Andrzej Gustaw, Romuald Halicki, Edward Jaroszewicz, śp. Lidia Antonina Juniszewska, Zbigniew Korczowski, Marian Krze-

miński, śp. Jerzy Lewicki, Jan Madej, Mirosław Młodecki, śp. Adam Myrda, Wojciech Obremski, Stanisław Andrzej Potycz, Edward Sobczak, Zbigniew Szczechowiak, Zygmunt Szymański, Edward Wertka, Zbigniew Wojtków, Antoni Wysocki, Krystyna Zawadzka, śp. Julian Zawadzki.

Osoby działające w innych regionach a obecnie związane z regionem legnickim: śp. Marek Dutkiewicz –

Region Jelenia Góra, Marian Majewicz – Region Dolny Śląsk (Wrocław), Grzegorz Majewski – Region Dolny Śląsk (Wrocław).

Hasła związane z Regionem Zagłębie Miedziowe: „Biuletyn Informacyjny TPKZ NSZZ Solidarność w ZG Polkowice”, Duszpasterstwo Ludzi Pracy przy parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubinie, „Hutnik” (Głogów), Międzyzakładowy Komitet Strajkowy przy ZG „Rudna” w Polkowicach, „Solidarność. Biuletyn Informacyjny KZ NSZZ Solidarność GPB”, Zakłady Górnicze „Rudna” w Polkowicach KGHM w Lubinie.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. działacze Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” oraz opozycji antykomunistycznej lat osiemdziesiątych, ks. bp. prof. Andrzej Siemieniowski – biskup legnicki, ks. bb Piotr Wawrzynek biskup pomocniczy, Bartosz Budziak przewodniczą-

cy Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”, Aneta Mazur - sekretarz Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”. Krzysztof Duszkiwicz – zastępca Prezydenta Legnicy i Adam Babuška – starosta powiatu legnickiego.

IPN/wo

